

Sygn. akt *I ACa 930/20*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Ryszard Marchwicki

Protokolant: sekr. sąd. Patrycja Amińska

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2022 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa (...) Spółka Jawna z siedzibą w miejscowości B.

przeciwko U. (...) w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 31 lipca 2020 r. sygn. akt I C 11/19

I. apelację oddala;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa

procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ryszard Marchwicki

"Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym"

St. sekr. sąd. Katarzyna Surazyńska

## UZASADNIENIE

Powód (...) spółka jawna z siedzibą w miejscowości B. wniósł o zasądzenie od pozwanego U. (...)w P. 207.656 zł wraz z odsetkami od 1 stycznia 2017 r. i kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Pozwany U. (...) w P. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2020 r Sąd Okręgowy w Poznaniu :

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 83.778,59 zł (słownie: osiemdziesiąt trzy tysiące siedemset siedemdziesiąt osiem złotych 59/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 marca 2019 r. do dnia zapłaty.
2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił.
3. kosztami postępowania obciążył strony stosunkowo i z tego tytułu:
  - a) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.480 zł ,
  - b) zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 6.490,20 zł.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu I Instancji.

W roku 2014 pozwany U. (...) w P. ogłosił przetarg nieograniczony na sukcesywne dostawy zestawów do higieny jamy ustnej w latach 2014-2016. Przetarg był częścią projektu współfinansowanego przez S. w ramach S. (...) pod nazwą (...), promocja i profilaktyka w kierunku zdrowia jamy ustnej skierowana do małych dzieci, ich rodziców, opiekunów i wychowawców”.

W wyniku przetargu wybrana została oferta złożona przez powoda (...) spółkę jawną z siedzibą w W..

W związku z powyższym, 25 sierpnia 2014 r. strony zawarły umowę nr (...) (zwaną dalej również „umową z 25 sierpnia 2014 r.”), której przedmiotem były dostawy zestawów do higieny jamy ustnej w częściowym barterze, w projekcie współfinansowanym przez S. w ramach s.programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej pn. (...), promocja i profilaktyka w kierunku zdrowia jamy ustnej skierowana do małych dzieci, ich rodziców, opiekunów i wychowawców" - nr (...) (§ 1 ust. 1 umowy).

Zestaw do higieny jamy ustnej składał się ze szczoteczki do zębów dla grupy wiekowej 3-5 lat, pasty do zębów i etui do przechowywania szczoteczki. (§ 1 ust. 2 umowy). Dostawy zestawów miały być realizowane sukcesywnie w latach 2014-2016 do nie mniej niż 9, i nie więcej niż 16 lokalizacji na terenie RP, wskazanych przez zamawiającego (pozwanego). Dostawy miały odbyć się w czterech transzach, każda po 25%, kolejno w następujących terminach: do października 2014 r., lutego 2015 r., sierpnia 2015 r. i stycznia 2016r. Łączna liczba zestawów wynosiła 301.000. Wykonawca zobowiązywał się dostarczyć zestawy na własny koszt i ryzyko we wskazane miejsca. Wynagrodzenie wykonawcy za dostawę jednego zestawu określono na 6,30 zł brutto, zaś wynagrodzenie wykonawcy za realizację przedmiotu umowy wynosiła 1.894.300 zł brutto. Wykonawcy (powodowi) przysługiwało każdorazowo wynagrodzenie za dostarczone zestawy. Należność z tego tytułu zamawiający miał wypłacić wykonawcy przelewem na rachunek bankowy w terminie 30 dni od otrzymania faktury. Dostawa zestawów miała być potwierdzona każdorazowo protokołem odbioru. W przypadku zastrzeżeń do dostarczonego asortymentu lub niezgodności dostawy ze złożonym zapotrzebowaniem zamawiający miał złożyć wykonawcy reklamację, nie później niż w terminie 5 dni roboczych od dnia dostawy. W tym samym terminie wykonawca zobowiązywał się do usunięcia wad na własny koszt. W sytuacji stwierdzenia wad wypłata wynagrodzenia miała być wstrzymana do czasu ich usunięcia i miała następować na podstawie protokołu odbioru bez zastrzeżeń. Strony ustanowiły odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy w formie kar umownych, między innymi w przypadku, gdy wykonawca opóźni się z dostawą lub reklamacją. Wykonawca wyrażał zgodę na potrącenie należnych kar umownych z przysługującego mu wynagrodzenia. (§ 2, § 5, § 6 i § 7 umowy).

W wykonaniu obowiązku wynikającego z umowy powód dostarczył pozwanemu pierwszą transzę, obejmującą 25% zamówienia, tj. 75.250 zestawów, do wskazanych przez niego lokalizacji (kilku uczelni medycznych w Polsce). Wszystkie dostarczone zestawy były wykonane prawidłowo, a ich odbiorcy nie zgłaszali w tym zakresie zastrzeżeń. Mimo to, pozwany wezwał powoda do usunięcia wad zestawów podnosząc szereg zastrzeżeń do ich jakości. Powód, chcąc utrzymać dobre relacje z pozwanym, zdecydował się wymienić zestawy wskazane jako wadliwe. Pozwany kwestionował jednak w dalszym ciągu prawidłowość dostawy, w efekcie czego naliczył karę umowną potrącaną

następnie z należnego powodowi wynagrodzenia. Na dochodzoną kwotę składały się należności z faktur nr fv (...), (...) i (...)

Między stronami toczył się spór w przedmiocie zasadności naliczenia przez pozwanego kary umownej, którą powód obowiązany był zapłacić, i niewypłaceniem powodowi wynagrodzenia w umówionej kwocie w związku z niewłaściwym wykonaniem zobowiązania polegającego na dostarczeniu zestawów do higieny jamy ustnej – skutkiem czego było zainicjowanie przez powoda, przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, postępowania w sprawie o zapłatę przeciwko pozwanemu (sygn. akt I C 2315/15).

Powód domagał się zasądzenia od U. (...) w P. kwoty 144.372 zł wraz z odsetkami ustawowymi, nie większymi jednakże niż 8% w skali rocznej:

a) od kwoty 48.124,13 zł, liczonymi od dnia 11 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,

b) od kwoty 48.124,13 zł, liczonymi od dnia 20 marca 2015 r. do dnia zapłaty;

c) od kwoty 48.124,12 zł, liczonymi od dnia 8 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty;

oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, natomiast pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Po rozpoznaniu powyższej sprawy, prawomocnym wyrokiem z 11 sierpnia 2016 r., Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego U. (...) w P. na rzecz powoda (...) spółki jawnej z siedzibą w W. kwotę 144.372 zł z:

- ustawowymi odsetkami w rozumieniu art. 359 § 2 Kodeksu cywilnego w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r. ( 8% w skali roku), od kwoty 48.124,13 zł za okres od dnia 12 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie w rozumieniu art.481 § 2 Kodeksu cywilnego w jego brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- ustawowymi odsetkami w rozumieniu art. 359 § 2 Kodeksu cywilnego w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r. (8% w skali roku) od kwoty 48.124,13 zł za okres od dnia 21 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie w rozumieniu art.481§2 Kodeksu cywilnego w jego brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- ustawowymi odsetkami w rozumieniu art.359§2 Kodeksu cywilnego w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r ( 8% w skali roku) od kwoty 48.124,12 zł za okres od dnia 9 sierpnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie w rozumieniu art.481§2 Kodeksu cywilnego w jego brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty; oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że pozwany nie sprostą spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu w zakresie wadliwości dostarczonych przez powoda zestawów. W aktach sprawy o sygn. I C 2315/15 znajdują się natomiast protokoły sporządzone w związku z dostawami do konkretnych uczelni zestawów w ramach pierwszej partii. W żadnym z tych dokumentów nie stwierdzono, by zestawy były dotknięte wadami, a w przypadku siedmiu z dziewięciu protokołów wprost wskazano, że dostarczone zestawy zostały wykonane prawidłowo. Uznano zatem, że twierdzenia strony pozwanej o wadliwości asortymentu dostarczonego na podstawie umowy z dnia 25.08.2014 r. nie zostały wykazane.

Zgodnie z łączącą strony umową, w ramach rozliczeń z tytułu wykonania przez wykonawcę przedmiotu zamówienia, zamawiający na rzecz wykonawcy miał umieścić znak firmowy (logo) wykonawcy na:

a) stronie internetowej projektu: (...)

b) 145 szkoleniach realizowanych na terenie całego kraju poprzez ustawienie rollupa lub standu z logo i nazwą wykonawcy (przy minimalnej liczbie uczestników szkolenia 50 osób, w tym lekarze pediatrzy, pielęgniarki, położne, nauczyciele wychowania dzieci w wieku 3-5 lat);

lub wyrazić zgodę na jego umieszczenie na:

c) zestawach do higieny jamy ustnej dostarczanych przez wykonawcę na podstawie łączącej strony umowy (§ 3 ust. 7 umowy).

Świadczenia te miały zostać wykonane w okresie od daty zawarcia umowy do 31.12.2016r., tj.:

a) w zakresie umieszczenia przez zamawiającego znaku firmowego (logo) wykonawcy na stronie internetowej - od dnia dostarczenia przez wykonawcę swojego logotypu zamawiającemu do 31.12.2016r.,

b) w zakresie umieszczenia przez zamawiającego znaku firmowego (logo) wykonawcy na 145 szkoleniach - stosownie do harmonogramu realizacji szkoleń przez zamawiającego w projekcie (wykonawca miał być informowany na nie mniej niż 10 dni roboczych przez zamawiającego o planowanej realizacji szkolenia),

c) w zakresie umieszczenia przez zamawiającego znaku firmowego (logo) wykonawcy na zestawach do higieny jamy ustnej - stosownie do harmonogramu dostaw zestawów. (§ 3 ust. 8 umowy).

Celem wykonania powyższych świadczeń wykonawca zobowiązał się zaprojektować, wykonać i dostarczyć zamawiającemu własnym staraniem i na własny koszt, wszelkie materiały, niezbędne do wykonania przez zamawiającego zobowiązań, tj. w szczególności:

a) swój znak graficzny (logotyp) w wersji elektronicznej celem umieszczenia na stronie internetowej projektu, w ciągu 20 dni roboczych od daty zawarcia umowy,

b) rollup lub stand pod kątem jego umieszczenia na poszczególnych szkoleniach bezpośrednio do lokalizacji, w których będą realizowane szkolenia,

c) projekt graficzny poszczególnych elementów zestawu do higieny jamy ustnej zawierający znak graficzny (logotyp) wykonawcy, w ciągu 20 dni roboczych od daty zawarcia umowy do akceptacji. (§ 3 ust. 9 umowy).

Wartość świadczeń zamawiającego na rzecz wykonawcy została określona na 207.655,98 zł brutto. (§ 5 ust. 3 umowy).

Umowa została zawarta na czas określony od daty zawarcia do 31.12.2016 r. Wykonawca miał obowiązek zrealizowania wszystkich zamówień złożonych przez zamawiającego w okresie obowiązywania umowy. (§ 11 umowy).

Osobą odpowiedzialną za realizację umowy i upoważnioną ze strony zamawiającego do kontaktów wynikających z realizacji umowy był K. G., a osobą odpowiedzialną za realizację umowy i upoważnioną ze strony wykonawcy do kontaktów wynikających z realizacji umowy był M. U.. (§ 12 umowy).

Umowa pozostawiała stronom pewien zakres swobody w wyborze świadczeń wzajemnych, które miały być spełnione przez pozwanego. W toku prowadzonych rozmów strony ustaliły, iż powód skorzysta z możliwości wskazanych w § 3 ust. 1 pkt a) i b) umowy, tj. pozwany na rzecz powoda miał umieścić znak firmowy (logo) na:

a) stronie internetowej projektu: (...)

b) 145 szkoleniach realizowanych na terenie całego kraju poprzez ustawienie rollupa lub standu z logo i nazwą wykonawcy (przy minimalnej liczbie uczestników szkolenia 50 osób, w tym lekarze pediatrzy, pielęgniarki, położne, nauczyciele wychowania dzieci w wieku 3-5 lat).

Świadczenia pozwanego miały być realizowane w zakresie obejmującym ww. pkt a) - od dnia dostarczenia przez powoda swojego logotypu do dnia 31 grudnia 2016 r., a w zakresie obejmującym ww. pkt b) - stosownie do harmonogramu realizacji szkoleń przez pozwanego w projekcie (przy czym pozwany obowiązany był informować powoda nie mniej niż 10 dni roboczych o planowanej realizacji szkolenia).

Zgodnie ze wskazaniami umowy marka powoda miała być zaprezentowana na 145 szkoleniach, przy czym minimalna frekwencja na każdym szkoleniu miała wynosić 50 osób. (...) miały być skierowane do lekarzy pediatrów, pielęgniarek, położnych i nauczycieli wychowania dzieci w wieku 3-5 lat. Nie mogły to być osoby przypadkowe. Pozwany miał obowiązek poinformowania powoda o terminie szkolenia na nie mniej niż 10 dni roboczych przed terminem szkolenia.

Łączna ilość list obecności, z minimalną liczbą 50 uczestników wynosi: 54 sztuki, tj.:

- w aktach: 48 sztuk,
- w kartonie przedłożonym przez U. (...) w K.: 6 sztuk.

Pozwany zbiorczo informował powoda o organizowanych szkoleniach w kolejnym miesiącu, zazwyczaj pod koniec miesiąca poprzedzającego. W wielu przypadkach informacje te nie docierały do powoda z opóźnieniem, tj. bez zachowania, obowiązku informowania z minimalnym 10 dniowym wyprzedzeniem i sprawiało powodowi kłopoty organizacyjne związane z dostarczaniem standu/roll-upu i materiałów promocyjnych na dane szkolenie.

Łączna ilość szkoleń, co do których złożono listy obecności, które potwierdzają minimalną liczbę 50 uczestników oraz co do których przedstawiono potwierdzenie prawidłowego - w terminie (nie mniej niż 10 dni roboczych) poinformowania powoda o szkoleniu wynosi: 28, tj.: w dniu 23.04.2016r. P., 16.04.2016r. T., 23.04.2016r. G., 19.04.2016r. Z., 19.03.2016r. - dwa szkolenia - P. i R. (k. 149 i 153), 31.03.2016r. W., 13.02.2016r. Ż., 11.02.2016r. (...).02.2016r. B., 25.02.2016r. W., 20.02.2016r. P., 30.01.2016r.T., 23.01.2016r. (...), 21.11.2015r. O., 17.10.2015r. - dwa szkolenia - B. (k. 214) i S. (k. 227), 24.10.2015r. B., 29.10.2015r. R., 12.09.2015r. K., 19.09.2015r. Z., 24.09.2015r. W., 16.05.2015r. K., 23.05.2015r. T., 23.05.2015r., 25.04.2015r. L., 14.03.2015r. G., 26.02.2015r. W. i 28.02.2015r. P.

Jedynie w tych 28 przypadkach:

- dochowano terminu poinformowania powoda o szkoleniu, zgodnie z § 3 ust. 8 łączącej strony umowy,
- była minimalna liczba 50 uczestników,
- w szkoleniach uczestniczyli przedstawiciele grupy docelowej.

Powód wykonał roll-up oraz stand celem prezentowania ich na organizowanych przez pozwanego konferencjach.

Strony uzgadniały słownie kwestię dowożenia roll-upów ze znakiem towarowym powoda na miejsca poszczególnych szkoleń. Początkowo w ramach tak zwanej drodze „(...)” umowy uzgodniono, że roll-upy na szkolenia będzie dostarczał pozwany. Ostatecznie okazało się, że podwykonawcy nie dostarczają we własnym zakresie materiałów szkoleniowych na miejsce szkolenia, lecz korzystają z usług kurierskich. W związku z powyższym obowiązek dostarczania roll-upów na miejsce szkoleń przejął powód. Faktycznie materiały dowieziono na kilkanaście szkoleń.

Zawarta umowa zobowiązywała pozwanego do umieszczenia logotypu na stronie internetowej projektu (...) w okresie od dnia zawarcia umowy do 31 grudnia 2016 r. Powód przekazał pozwanemu swój logotyp w formacie elektronicznym już 22 września 2014 r., a został on umieszczony przez pozwanego na stronie internetowej projektu 9 stycznia 2015r. Logotyp powoda w dalszym ciągu znajduje się na stronie internetowej (...)

W tym samym dniu, tj. 9 stycznia 2015 r., osoba odpowiedzialna za realizację umowy i upoważniona ze strony pozwanego - K. G. sporządził notatkę, w której wskazał, że w zakresie umieszczenia logotypu wykonawcy na stronie internetowej projektu ustalił, iż na stronie (...) zostanie umieszczone przesłane przez wykonawcę logo

produktu (marka (...)) oraz ustalona informacja tekstowa nt. produktu. Wykonawca podjął decyzję o rezygnacji z umieszczenia pod logotypem hiperłącza przekierowującego użytkownika na stronę internetową marki, co umożliwiło umieszczenie logotypu i informacji słownej na stronie internetowej projektu. Wcześniejsze umieszczenie na stronie internetowej projektu logotypu produktu oraz informacji słownej wstrzymano bowiem na prośbę wykonawcy do czasu uruchomienia strony internetowej produktu O. (...). W zakresie umieszczenia przez wykonawcę rollupów z jego logotypem na szkoleniach organizowanych w projekcie, K. G. ustalił, iż wykonawca będzie otrzymywał z biura projektu informacje o planowanych szkoleniach na 10 dni roboczych przed ich organizacją, zaś w oparciu o uzyskane informacje będzie samodzielnie rozstawiał rollupy na szkoleniach. Wykonawca podjął decyzję o rezygnacji z dostarczenia rollupów do partnerów odpowiedzialnych za organizację poszczególnych szkoleń celem przejścia przez nich odpowiedzialności za ich rozstawianie, co ustalono wcześniej (brak dostarczenia przez wykonawcę rollupów uniemożliwił rozstawianie ich na szkoleniach przez partnerów). Ponadto K. G. wskazał w tej notatce, że w następstwie podjętych ustaleń: wysłał do administratora strony internetowej projektu prośbę o umieszczenie na niej informacji o produkcie O. (...) oraz wysłał do partnerów prośbę o sukcesywne przesyłanie informacji o miejscach i terminach szkoleń, jakie będą organizować w ramach edukacji pośredniej.

W celu wyświetlenia logo powoda na stronie internetowej (...) należy najechać kursorem myszki na menu „O projekcie”, co prowadzi do pojawienia się rozwijanego menu. W menu należy kliknąć zakładkę „Oficjalny dostawca zestawów”, która z kolei prowadzi do wyświetlenia się strony z logotypem „O. junior” i napisem reklamowym o treści:

„M. (...) jest oficjalnym dostawcą zestawów do higieny jamy ustnej dla projektu „Dzieciństwo bez próchnicy”. Zestawy do higieny jamy ustnej jakie dostarczamy do przedszkoli w ramach projektu są produkowane w zakładach spełniających najwyższe europejskie standardy. Pod względem jakościowym spełniają wymogi określone przez Radę Programową Projektu jako optymalne dla dzieci w wieku przedszkolnym”.

Zatem, aby dostać się na stronę z logo powoda należy wykonać jedno kliknięcie myszki.

Pismem z 12 stycznia 2017 r. powód wezwał pozwanego do przedstawienia sprawozdań z wykonania jego obowiązków wynikających z umowy, jednakże wezwanie to zostało przez pozwanego zignorowane i pozostało bez odpowiedzi.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Sąd Okręgowy stwierdził, że na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego umowę stron należało zakwalifikować jako umowę nienazwaną – dopuszczalną w świetle art. 353<sup>1</sup> k.c. – z elementami świadczenia barterowego, która nosi cechy zbliżone do umowy zlecenia.

W ramy przedmiotowej umowy strony ujęły regulacje odnoszące się do innych umów nazwanych, dostosowawczy je jednak do potrzeb zamierzonego stosunku prawnego, co nie pozwala na odwoływanie się wprost do uregulowań prawnych o umowach nazwanych. Przeprowadzane szkolenia miały charakter umowy o świadczenie usług, do której mocą dyspozycji art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Świadczenia barterowe pozwanego polegające na obowiązku umieszczenia logo powoda na stronie internetowej realizowanego projektu oraz uwidocznienie przedmiotowego znaku towarowego w trakcie 145 szkoleń branżowych organizowanych na terenie całego kraju realizowane były bowiem w ramach starannego działania, a nie konkretnego rezultatu. Powierzone pozwanemu czynności polegające na przeprowadzeniu powyższych szkoleń powtarzały się wielokrotnie, przez określoną liczbę godzin, w określonych miejscach, i dla określonej liczby osób. Były to w istocie obowiązki dłużnika (pozwanego), mające zmierzać do zachowania należytej staranności w dążeniu do określonego skutku – w tym przypadku skutku mającego wymiar marketingowy, jakim było zaprezentowanie marki powoda minimum 7.250 osobom, na terenie całego kraju, profesjonalnie zajmującym się zdrowiem jamy ustnej dzieci (por. M. Załucki (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2020, komentarz do art. 734, uwaga II., teza 4.). Cechą konstytutywną dzieła jest natomiast samoistność rezultatu, wyrażająca się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Łączącej strony umowy nie należy kwalifikować w tej części jako umowę o dzieło, będącą

tw. umową rezultatu. Uznanie, iż mamy do czynienia z umową o dzieło wymagałoby, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły do konkretnego, w przyszłości indywidualnie oznaczonego, rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje natomiast tego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia, lecz elementem ją wyróżniającym są starania w celu jego osiągnięcia.

Dalej sąd wskazał, że bezspornym był w niniejszej sprawie fakt, że realizowane w okresie od dnia zawarcia umowy do 31 grudnia 2016 r. świadczenia strony powodowej zostały spełnione i w związku z tym powód wystawił na rzecz pozwanego 4 faktury na całą kwotę wynagrodzenia, określoną w § 5 ust. 1 umowy z 25 sierpnia 2014 roku w wysokości 1.896.300 zł. brutto.

Przewidziane w § 3 umowy z 25 sierpnia 2014 roku rozliczenie barterem wyglądało w ten sposób, że pozwany za swoje świadczenia na rzecz powoda (realizację szkoleń i umieszczenie logo na stronie projektu), wystawił od grudnia 2014 r. 4 faktury po około 50.000 zł każda – łącznie na 207.655,98 zł brutto. Pozwany należności z wystawionych przez siebie faktur potrącał z należnościami, które miał wypłacać na rzecz powoda.

Sąd ustalił więc, że w zamian za wykonane przez siebie świadczenie polegające na dostarczeniu zestawów do higieny jamy ustnej powód miał otrzymać świadczenie pieniężne w wysokości 1.896.300 zł, oraz świadczenie niepieniężne polegającego na realizacji 145 szkoleń zgodnych z wymogami umowy oraz umieszczeniem logo powoda na stronie projektu - którego wartość została określona kwotą 207.655,98 zł brutto.

Dalej sąd wskazał, że powód powołał okoliczności, które jego zdaniem świadczą o niewykonaniu lub nieprawidłowym wykonaniu przez pozwanego wynikającego z umowy z 25 sierpnia 2014 r. zobowiązania, wskazując na:

1. niezrealizowanie przez pozwanego umówionej liczby szkoleń (145),
2. niespełnienie – ani jednego razu – wymogu obecności co najmniej 50 uczestników przedmiotowych szkoleń,
3. opóźnienia pozwanego w zawiadamianiu powoda o kolejnych szkoleniach, wskazując że w wielu przypadkach nie został dochowany termin 10-dniowy,
4. umieszczenie znaku towarowego powoda (logo) na stronie internetowej (...) ze znacznym opóźnieniem – i to po wielokrotnych monitach ze strony powoda o wykonanie tego obowiązku.

Pozwany natomiast zdaniem sądu wyżej powołanym okolicznościom co do zasady nie zaprzeczył, twierdząc jednocześnie, że:

1. mimo niedochowania wymogu obecności uczestników szkoleń, docelowo osiągnięto zakładaną liczbę przeszkolonych osób,
2. obowiązek dostarczania roll-upów do partnerów odpowiedzialnych za organizację szkoleń spoczywał na powodzie, podczas gdy to powód zrezygnował z ich dowożenia,
3. opóźnienia w zawiadamianiu powoda o kolejnych szkoleniach miały miejsce rzadko, a jeżeli występowały, to były one nieznaczne (np. zawiadamiano powoda o szkoleniu z wyprzedzeniem 7-9-dniowym),
4. opóźnienie w umieszczeniu znaku towarowego powoda (logo) na stronie internetowej (...) nastąpiło z winy powoda, albowiem powód zwlekał z czynnością zamieszczenia logotypu do czasu uruchomienia strony internetowej projektu.

Dalej sąd wskazał, że podstawą roszczenia jest art. 471 k.c. W niniejszej sprawie, mimo ogólnej, powołanej powyżej, zasady rozkładu ciężaru dowodu w zakresie wykazania niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania stosownie do art. 471 k.c. i obarczenia tymże ciężarem wierzyciela, w okolicznościach niniejszej sprawy uznano, wbrew stanowisku pozwanego, że ciężar udowodnienia prawidłowości wykonania zobowiązania przeniesiony został na pozwanego. Po pierwsze należy wskazać, że pozwany nie tylko nie zanegował, ale częściowo wprost przyznał, że umowa nie została przez niego prawidłowo wykonana. W szczególności przyznał, że nie zrealizowano pełnej liczby

umówionych 145 szkoleń (ostatecznie powoływano się na zorganizowanie 140 szkoleń), pozwany przyznał, że nie na wszystkich szkoleniach była obecna wymagana liczba 50 uczestników, a nadto przyznał, że nie we wszystkich przypadkach powód był informowany, na co najmniej 10 dni roboczych na przód, o terminach i miejscach odbycia poszczególnych szkoleń. Pokreślić należy, że jedynie pozwany dysponował dokumentacją dotyczącą realizacji szkoleń. Bezsporne było, że zawarcie umowy w ramach projektu współfinansowanego przez rząd Szwajcarii wymagało za strony (...) pełnego, szczegółowego udokumentowania wykonania umowy z uwagi na konieczność przedstawienia dokumentacji powykonawczej projektu donatorowi. Dodatkowo w umowie nie przewidziano żadnych mechanizmów, które pozwalałyby powodowi realnie kontrolować wykonanie zobowiązań przez pozwanego. Co więcej powód wprost zwracał się do pozwanego o przedstawienie dokumentów pozwalających na weryfikację wykonania umowy i wezwanie to pozostało bez odpowiedzi. W tym stanie rzeczy, skoro pozwany przyznał, że przynajmniej w części nie wykonał zobowiązania zgodnie z umową i to wyłącznie pozwany dysponuje materiałem – dokumentami potwierdzającymi wykonanie zobowiązania to zdaniem sądu na pozwanego przeniósł się ciężar wykazania w jakim zakresie faktycznie wykonał zobowiązanie. W ocenie sądu pozwany nie wykazał, by wykonał zobowiązanie w deklarowanym przez niego zakresie.

Przechodząc do oceny zasadności niniejszego powództwa w zakresie realizacji szkoleń sąd wskazał, iż twierdzenia stron były niespójne i nieprecyzyjne. Pozwany deklarował, że po uzyskaniu od swoich partnerów i po złożeniu na żądanie sądu pełnej dokumentacji dotyczącej szkoleń podsumuje wyniki postępowania i wskaże ile przeprowadzono szkoleń i jaka była na nich frekwencja (k. 341). Mimo zapoznania się z całokształtem dokumentacji (co miało miejsce 21 stycznia 2020 r. – k. 380) oraz mimo zobowiązania sądu w tym zakresie z 10 stycznia 2020 r. sąd stwierdził, że stanowisko pozwanego nie jest przekonujące. Stanowisko pozwanego jest wewnętrznie niespójne i nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym. Sąd analizując zestawienie przedstawione przez pozwanego zauważył, że na przykład pozwany wskazał w punkcie 1. tabeli na k. 388 szkolenie z 13 czerwca 2015 r. w O., gdzie liczba uczestników wynosi 69, a w punkcie 2. tabeli na k. 388 szkolenie z 20 czerwca 2015 r. w B., gdzie liczba uczestników miała wynosić 100. Pozwany nie wskazał przy tym gdzie znajdują się listy potwierdzające powyższe twierdzenia. Jedynie fragmenty tego zestawienia tabelarycznego mają częściowe odzwierciedlenie w dostępnej dla sądu dokumentacji. I tak: rzeczywiście 3 października 2015 r. zostało zorganizowane szkolenie w O., przy czym nie – jak twierdził pozwany – dla 76 osób, lecz dla 73 osób, a nadto o szkoleniu tym pozwany zawiadomił powoda 1 października 2015 r., a więc na zaledwie 2 dni przed szkoleniem. Powód również nie dokonał kompleksowej weryfikacji zgromadzonego materiału. Ostatecznie pozwany twierdził, że przeprowadzonych zostało 140 szkoleń, natomiast powód podnosił, że szkoleń tych odbyło się mniej niż 80.

Mając na uwadze powyższe wątpliwości i nieścisłości sąd przystąpił do samodzielnej weryfikacji zgromadzonego materiału.

Odnośnie list obecności przedłożonych przez U. (...)w K., sąd zaznaczył, że z dokumentacji tej nie wynika kiedy poinformowano powoda o danym szkoleniu. Nie przedstawiono w tym zakresie żadnego materiału dowodowego i sąd nie miał podstaw dla dokonania ustaleń w tym zakresie. Dodatkowo jedynie 6 list obecności przedłożonych przez U. (...)w K. zawierało minimalną liczbę 50 uczestników, przy czym i tak te 6 list obecności dyskwalifikował fakt braku powiadomienia powoda o danym szkoleniu, jak również fakt, że na szkoleniach tych uczestniczyli poza nauczycielami rodzice, a nie jak to zostało ustalone w umowie: lekarze pediatrzy bądź pielęgniarki. W aktach szkoleń U. (...)w przeważającej części deklarowany przez pozwanego próg nie został osiągnięty. Na listach obecności było podpisanych zaledwie po kilka osób.

Ponadto sąd wskazał, że znaczna część list została zdublowana, i tak złączono dwukrotne listy np. z P. z 24.09.2015r., z (...).04.2015r., (...).04.2015r., (...).04.2015r.; niekompletność - np. z W. z 10.12.2015r., ze S. z 23.05.2015r.; listy niepodpisane - (...).02.2016r.). Listy obecności wykazują, że wielokrotnie nie wypełniono wymogu, wynikającego z umowy. I tak np. wymóg obecności 50 osób nie został spełniony na następujących szkoleniach:

1) szkolenie w (...).03.2016 - 46 osób podpisanych,



- 2) szkolenie w D. 12.03.2016 - 49 osób podpisanych,
- 3) szkolenie w (...).03.2016 - 48 osób podpisanych,
- 4) szkolenie w (...).02.2016 - 29 osób podpisanych,
- 5) szkolenie w (...).02.2016 - 25 osób podpisanych,
- 6) szkolenie w (...).01.2016 - 43 osoby podpisane,
- 7) szkolenie w (...).01.2016 - 12 osób podpisanych,
- 8) szkolenie w (...).01.2016 - 36 osób podpisanych,
- 9) szkolenie w (...).11.2015 - 41 osób podpisanych,
- 10) szkolenie w (...).09.2015 - 46 osób podpisanych,
- 11) szkolenie w (...).04.2015 - 18 osób podpisanych,
- 12) szkolenie w (...).04.2015 - 27 osób podpisanych,
- 13) Szkolenie w (...).04.2015 - 28 osób podpisanych,
- 14) Szkolenie w (...).04.2015 - 24 osoby podpisane,
- 15) Szkolenie w Ł. (bez daty) - 29 osób podpisanych,
- 16) Szkolenie w (...).03.2015 - 27 osób podpisanych,
- 17) Szkolenie we (...).03.2015 - 24 osoby podpisane,
- 18) Szkolenie w (...).03.2015 - 21 osób podpisanych,
- 19) Szkolenie w (...).03.2015 - 18 osób podpisanych,
- 20) Szkolenie w (...).03.2015 - 20 osób podpisanych,
- 21) Szkolenie w (...).03.2015 - 15 osób podpisanych.

Ostatecznie w wyniku przeprowadzonej analizy przedłożonych list szkoleń sąd ustalił, że:

Ilość list obecności przedłożonych przez U. (...)w K. (karton) wynosi:

- Rodzice: 131 sztuk
- Nauczyciele: 179 sztuk
- Pielęgniarki: 1 sztuk

Ilość list obecności w aktach:

- Nauczyciele: 63 sztuk
- Pielęgniarki: 17 sztuk

Łączna ilość list obecności: 391 sztuk:

- Rodzice: 131 sztuk
- Nauczyciele: 242 sztuk
- Pielęgniarki: 18 sztuk

Sąd policzył i przeanalizował wszystkie listy, które spełniały wymóg minimalnej liczby 50 uczestników i stwierdził, że łączna ilość list obecności, gdzie występuje minimalna liczba 50 uczestników wynosi: 54 sztuki, tj.:

- w aktach: 48 sztuk,
- w kartonie przedłożonym przez U. (...) w K.: 6 sztuk.

Powyższe ustalenia odniesiono do maili stanowiących powiadomienia powoda przez pozwanego o terminach i miejscach szkoleń. W efekcie ustalono, że łączna ilość list obecności, gdzie występuje minimalna liczba 50 uczestników oraz gdzie prawidłowo w terminie (nie mniej niż 10 dni roboczych) poinformowano powoda o szkoleniu wynosi: 28, tj.: w dniu 23.04.2016r. P., 16.04.2016r. T., 23.04.2016r. G., 19.04.2016r. Z., 19.03.2016r. - dwa szkolenia - P. i R. (k. 149 i 153), 31.03.2016r. W., 13.02.2016r. Ż., 11.02.2016r. (...).02.2016r. B., 25.02.2016r. W., 20.02.2016r. P., 30.01.2016r.T., 23.01.2016r. (...), 21.11.2015r. O., 17.10.2015r. - dwa szkolenia - B. (k. 214) i S. (k. 227), 24.10.2015r. B., 29.10.2015r. R., 12.09.2015r. K., 19.09.2015r. Z., 24.09.2015r. W., 16.05.2015r. K., 23.05.2015r. T., 23.05.2015r., 25.04.2015r. L., 14.03.2015r. G., 26.02.2015r. W. i 28.02.2015r. P.. Dokonując tych ustaleń wzięto pod uwagę specyfikę każdego kolejnego roku i tego w jakich dniach przypadły dni wolne i święta.

Ostatecznie sąd stwierdził, że z powyższego wynika, że jedynie w 28 przypadkach dochowano terminu poinformowania powoda o szkoleniu oraz, że szkolenia te odbyły się przy minimalnej liczbie 50 uczestników.

Z kolei odnośnie przygotowania i dostarczenia na szkolenia roll-upów, sąd zaznaczył, że postanowienia umowy z 25 sierpnia 2014 r. nie są w tym zakresie jednoznaczne. Gramatyczna wykładnia zapisów nie przesądza, kto miał obowiązek dostarczać roll-upy na miejsce szkolenia. § 3 ust 9 wskazuje, że wykonawca miał materiały dostarczyć zamawiającemu „pod kątem” umieszczenia na poszczególnych szkolenia bezpośrednio do lokalizacji. S. stron wskazują, że kwestia ta nie była przedmiotem rozważań i dyskusji w momencie zawierania umowy. Na etapie jej realizacji umowy mamy stanowisko strony pozwanej wyrażone w mailu z 17.11.2014r. wskazujące, że wykonawca ma możliwość wystawienia swojego roll-upu na wszystkich szkoleniach oraz stanowisko powoda wskazującego na istnienie między stronami „gentlemańskiej” umowa mocą, której materiały miały być dostarczane przez pozwanego. W ocenie sądu mail z 27.03.2015r. (k. 79) świadczy o tym, że taka opcja była rozważana jednak ostatecznie okazało się, że podwykonawcy nie mają takiej możliwości. Zapisy umowy, przedstawione powyżej stanowiska stron w czasie przygotowania jej realizacji i stanowisko powoda zawarte w uzasadnieniu pozwu skłania sąd do ustalenia, że nie było zgodnym zamiarem stron nałożenie na pozwanego obowiązku umieszczenia materiałów powoda na poszczególnych szkoleniach. W uzasadnieniu pozwu powód sam wskazuje, że opóźnienia w powiadomieniach o terminie szkoleń uniemożliwiały mu logistyczne zorganizowanie transportu roll-upów do lokalizacji szkoleń. Nie twierdzi przy tym, że obowiązek dostarczenia materiałów na szkolenia spoczywał na pozwanym. Zarzuty te pojawiły się na dalszym etapie postępowania. Dodatkowo jedynie w sytuacji konieczności zorganizowania przez wykonawcę transportu nabiera sensu zapis o konieczności powiadomienia go o planowanym szkoleniu z dziesięciodniowym wyprzedzeniem. Ubocznie w tym miejscu wskazać należy, że możliwość dostarczenia przez powoda materiałów na szkolenia była jego prawem, a nie obowiązkiem. Pozwany nie może zatem skutecznie negować wystąpienia szkody powołując się na brak wykorzystania przez powoda szkoleń do rozreklamowania swojej firmy i jej produktów. Szkoda powoda polega bowiem na nieotrzymaniu ekwiwalentu swojego świadczenia, a nie na utraconych korzyściach.

Podsumowując kwestię realizację umowy w zakresie szkoleń należy stwierdzić, że w specyficznych okolicznościach konkretnej sprawy, mając na uwadze to, że pozwany przyznał fakt częściowego nieprawidłowego wykonania zobowiązania oraz to, że jednie pozwany dysponował narzędziami do wykazania wykonania zobowiązania to właśnie pozwanego obciążano ciężarem wykazania tego w jakim zakresie faktycznie, zgodnie z umową zrealizował swoje

zobowiązania. W ocenie sądu pozwany obowiązkowi temu podolał jedynie w nieznacznym zakresie – wykazując prawidłową realizację jedynie 28 szkoleń.

Odnosząc się do drugiego z elementów wykonania zobowiązania przez powoda to jest umieszczenia logotypu ze znakiem towarowym powoda na stronie internetowej (...) sąd stwierdził, że powód nie wykazał w tym zakresie nieprawidłowości, które skutkowałyby uwzględnieniem jego roszczeń. Po pierwsze bezsporne było, że logo zostało przekazane pozwanemu 22 września 2014r., zaś umieszczone na stronie projektu 9 stycznia 2015 roku, a zatem z około 3-miesięcznym opóźnieniem. W tej sytuacji rozkład dowodu był zgodny z ogólną zasadą wynikająca z art. 471 k.c. i to bezspornie to pozwany winien wykazać, że do opóźnienia pozwany z przyczyn za które nie ponosi odpowiedzialności. Podkreślić jednak należy, iż również i w tym przypadku pozwany nie sprostął temu obowiązkowi. Przedstawiając swoje stanowisko procesowe pozwany powoływał się na sporządzoną przez K. G. notatkę projektową z 9 stycznia 2015 r., która zawierała wskazanie, że w zakresie umieszczenia logotypu wykonawcy na stronie internetowej projektu ustalono, iż na stronie (...) zostanie umieszczone przesłane przez wykonawcę logo produktu (marka O. (...)) oraz ustalona informacja tekstowa nt. produktu, a wcześniejsze umieszczenie na stronie internetowej projektu logotypu produktu oraz informacji słownej wstrzymano na prośbę wykonawcy do czasu uruchomienia strony internetowej produktu O. (...). Jednakże materiał w postaci rzeczony notatki był jedynym dowodem służącym poparciu wyżej przytoczonych twierdzeń pozwanego, a przy tym notatkę tę cechowała niewielka moc dowodowa – w szczególności mając na względzie, iż sam jej autor niewiele pamiętał w zakresie przyczyn opóźnienia, a jedynie wskazywał na sam fakt wystąpienia opóźnienia w przekazaniu logo, co nie tłumaczy w żaden sposób nieumieszczenia logotypu po 3 miesiącach od przekazania. Nie można przy tym zapominać, iż K. G. był pracownikiem powoda zobowiązanym do sprawowania kontroli nad kwestią zamieszczenia przedmiotowego znaku powoda na stronie internetowej przeprowadzanego przez pozwanego projektu i dopilnowania, by zamieszczenie nastąpiło na czas – co też dodatkowo osłabia moc dowodową przedłożonej przez pozwanego notatki.

Uznając, że pozwany jedynie częściowo prawidłowo wykonał swoje zobowiązanie w zakresie szkoleń sąd przeszedł do ustaleń w zakresie istnienia i wysokości szkody. W ocenie sądu w przypadku przedmiotowej umowy mamy do czynienia ze zobowiązaniem wzajemnymi, których sens i znaczenie sprowadza się do tego, że w zamian za wyprodukowanie i dostawę zestawów do higieny jamy ustnej powód miał otrzymać od pozwanego świadczenie pieniężne w wysokości 1.896.300 zł, a w części świadczenie niepieniężne – w postaci organizacji szkoleń i umieszczenia na stronie projektu logo powoda - o wartości 207.655,98 zł brutto. W tym stanie rzeczy oczywistym zdaniem sądu winno być, że w przypadku ustalenia, że świadczenie niepieniężne zostało przez pozwanego wykonane nieprawidłowo należy szkodę powoda wiązać z wartością tego, nieprawidłowo wykonanego świadczenia. Powód w przypadku braku prawidłowej realizacji przez pozwanego świadczenia barterowego utracił jego wartość lub jego część. Związek przyczyn – skutkowy między brakiem realizacji umowy a wartością niezrealizowanego świadczenia jest oczywisty.

W ten sposób wysokość szkody i należnego odszkodowania ujmowała strona też powodowa. Powód stał jednak na stanowisku, że podjęte przez pozwanego działania, w ogóle nie mogą być traktowane jako prawidłowe wykonanie umowy w tym zakresie i domagał się wypłacenia mu jako odszkodowania całej wartości barteru.

Przedstawione powyżej rozważania wskazują, że umowa w zakresie umieszczenia logotypu powoda na stronie projektu co do zasady została wykonana w sposób prawidłowy. Wbrew twierdzeniom strony powodowej, logo umieszczono na stronie projektu zgodnie z wnioskami powoda. Opóźnienie w realizacji nie było znaczne. Logo umieszczono na stronie internetowej przez rozpoczęciem relacji szkoleń. Dodatkowo było i jest ono nadal tam dostępne. Powód nie podał żadnych okoliczności, które wskazywały na możliwość poniesienia przez niego szkody w związku z opóźnieniem w relacji tego zobowiązania.

W tym stanie rzeczy dokonano podziału należności w tytułu barteru na dwa świadczenia po połowie – po 103.827,99 zł. W ocenie sądu świadczenia pozwanego na rzecz powoda należy uznać za świadczenia podzielne. Strony nie przedstawiły przekonującego wyводу, który pozwalałby w inny sposób, niż po połowie, „wycenić” poszczególne zobowiązanie barterowe pozwanego. Nieprzekonujące są wywody powoda o wyjątkowej wartości szkoleń i zasadniczo mniejszej umieszczenia logo na stronie projektu. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego osoby zainteresowane

danym szkoleniem, jak ostatecznie decydujące się na udział w nim zapoznają się z dostępnymi materiałami, w tym z materiałami internetowymi. Można zatem przypuszczać, że przynajmniej porównywalna ilość osób miała uczestniczyć w szkoleniach i odwiedzała stronę internetową projektu. Również fakt, że powód ostatecznie sam zrezygnował z dowożenia materiałów na szkolenia przeczy jego twierdzeniem o wyjątkowej wartości tego typu działań marketingowych.

Z kolei twierdzenia pozwanego o niewykazaniu przez powoda wysokości szkody również są nieprzekonujące. W ocenie sądu podział wartości barteru po połowie, z przyczyn powołanych powyżej jest zasadny. Podkreślić należy, że świadek K. M. (2) twierdziła, że przygotowując umowę uniwersytet wycenił, za pośrednictwem konsultanta zewnętrznego, barter. Poznany posiadał zatem dokumenty pozwalające na weryfikację wartości świadczeń zamawiającego i nie przedstawił ich. Dodatkowo nie przedstawił żadnych argumentów, które nakazywałyby odmienne określenia wartości świadczeń z § 3 ust 7 a) i b) niż dokonane przez sąd (po połowie - wartości szkoleń i wartość umieszczenia logo na stronie projektu).

Ponadto należy mieć na uwadze fakt, że omawiane świadczenia mają charakter działań marketingowo/reklamowych. Ich skuteczność i znaczenie mają szereg indywidualnych uwarunkowań i w związku z tym ich wycena będzie miała zawsze nieostry, wysoce hipotetyczny charakter. Sugerowana przez stronę pozwaną konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego nie występowała w niniejszej sprawie.

W ocenie sądu skoro zasada odpowiedzialności pozwanego na nieprawidłowe wykonania zobowiązania została przesądzona możliwe było także zastosowanie art. 322 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście niecelowe, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Stosowanie komentowanego przepisu opiera się na dwóch kategoriach przesłanek. Przesłanki obiektywne dotyczą sytuacji, gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Oznacza to, że słuszna musi być przede wszystkim zasada odpowiedzialności oraz musi być podjęta próba udowodnienia wysokości roszczenia, a sąd przed zastosowaniem powołanego przepisu powinien wykorzystać i rozważyć cały materiał dowodowy zebrany w sprawie. Dopiero wówczas, gdy okaże się, że po wyczerpaniu dostępnego materiału dowodowego wysokość szkody może być określona tylko w przybliżeniu, możliwe jest skorzystanie z instytucji wyrażonej w art. 322. Obiektywna niemożliwość udowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia oznacza, że określone środki dowodowe nie istniały i nie istnieją lub też istniały, lecz z jakichś przyczyn zaginęły, a nadmierne utrudnienia w prowadzeniu dowodów zachodzą, gdy ściśle wykazanie wysokości dochodzonego żądania jest zbyt kosztowne i nie pozostaje w żadnym stosunku do żądanego przedmiotu albo grozi zbyt długim przedłużeniem postępowania. Powołany przepis stosowany jest nie tylko wówczas, gdy w świetle aktualnej wiedzy i dostępnych sądowi środków dowodowych nie jest możliwe ściśle oznaczenie wysokości szkody. Może on być zastosowany także wówczas, gdy koszty przeprowadzenia dowodu, za pomocą którego można by ustalić ściśle jej wysokość (np. dowód z opinii instytutu), są rażąco, niewspółmiernie wysokie w stosunku do wysokości roszczenia albo też gdy wprawdzie powodowi nie można zarzucić niedbałości w prezentowaniu materiału dowodowego, jednak materiał ten nie dostarczył podstaw do ścisłego oznaczenia wysokości szkody.

Podsumowując powyższe rozważania sąd stanął na stanowisku, że punktem wyjścia do ustalenia odszkodowania za nieprawidłową relację świadczenia w postaci realizacji szkoleń jest kwota 103.827,99zł., jako połowa wartości zobowiązania niepieniężnego pozwanego.

W wyniku analizy dokonanej przez sąd ustalono, że jedynie 28 szkoleń spełniało warunek liczebności oraz warunek poinformowania powoda o szkoleniu w terminie. W tym stanie rzeczy kwotę 103.827,99 zł należało podzielić przez liczbę ustalonych w umowie szkoleń – 145, co daje kwotę 716,05 zł za jedno szkolenie. Zatem liczbę 28 prawidłowo przeprowadzonych szkoleń należało pomnożyć przez kwotę 716,05 zł, co daje łączną kwotę 20.049,40 zł. Wobec faktu, że pozwany wykonał usługę przeprowadzenia szkoleń na kwotę 20.049,40 zł, a pobrał 103.827,99 zł, kwotę nienależnie

pobraną przez pozwanego stanowi 83.778,59 zł. Powód wygrał sprawę w 40% a pozwany w 60% (103.827,99 zł dotyczy logotypu + 20.049,40 zł dotyczy szkoleń). Wobec zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda podlegała kwota 83.778,59 zł – o czym orzeczono w punkcie 1. sentencji wyroku.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Orzekając w przedmiocie odsetek sąd miał na względzie, że powód pismem z 12 stycznia 2017 r. wezwał pozwanego jedynie do przedstawienia sprawozdań z wykonania jego obowiązków. Powód nie wzywał natomiast pozwanego do zapłaty, pomimo iż tak zostało zatytułowane powyższe pismo. Wobec powyższego brak było podstaw do zasądzenia odsetek ustawowych zgodnie z żądaniem powoda od 1 stycznia 2017 r. Przyjęto, że pozwany został wezwany do zapłaty kwoty 207.656 zł dopiero z chwilą doręczenia mu odpisu pozwu (tj. 1 marca 2019 r.). Przyjmując zatem 7-dniowy termin do spełnienia świadczenia, uznać należało, iż zgłoszone pozwanemu roszczenie stało się wymagalne z 8 marca 2019 roku. W konsekwencji pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego od 9 marca 2019 roku, od którego to dnia należało zasądzić ustawowe odsetki.

Mając na względzie okoliczności wyżej wskazane, sąd oddalił powództwo:

- w zakresie świadczenia za umieszczenie na stronie logotypu powoda (103.827,99 zł),
- w zakresie 28 szkoleń (20.049,40 zł),
- w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych od 1 stycznia 2017 r.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., uznając, że powód wygrał niniejszy proces w 40% a pozwany w 60%. Na koszty sądowe powstałe w sprawie złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 10.383 zł. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez każdą ze stron została ustalona na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 265). Koszty te wyniosły w odniesieniu do każdej ze stron procesu po 10.817 wraz z kwotą opłaty skarbowej od pełnomocnictw w wysokości 17 zł. Zatem pozwany zobowiązany został do zwrotu powodowi kwoty 8.480 zł (tj. 10.383 zł + 10.817 zł = 21.200 zł x 40%), z a powód do zwrotu pozwanemu 6.490,20 zł (tj. 60% x 10.817 zł) (pkt 3. wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części tj. w zakresie pkt. 1 ) zasądzającego od pozwanego na rzecz powoda kwotę 83.778,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz punkt 3a. i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów sądowych w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego jako części kosztów procesu.

Skarżący zarzucił:

- mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie zapadłe w przedmiotowej sprawie naruszenie art. 471 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i błędne uznanie przez Sąd na jego podstawie, iż:
- powoda nie obciążał dowód niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego,
- powoda nie obciążał dowód istnienia po jego stronie szkody,
- powoda nie obciążał obowiązek udowodnienia określonej wysokości szkody,

- powoda nie obciążał dowód normalnego związku przyczynowego między naruszeniem przez pozwanego umowy a szkodą wyrządzoną powodowi,
  - pozwanego obciążał ciężar dowodu należytego wykonania tj. przeprowadzenia 145 szkoleń dla minimum 50 osób, z zawiadomieniem powoda o terminie szkolenia z wyprzedzeniem 10-ciu dni roboczych przed terminem poszczególnego szkolenia,
  - mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie zapadłe w przedmiotowej sprawie naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 6 k.c. poprzez niczym nieuzasadnione obciążenie pozwanego ciężarem dowodu należytego wykonania zobowiązania przez pozwanego oraz ciężarem udowodnienia wartości świadczeń objętych umową (w tym świadczenia marketingowego polegającego na wystawieniu rollup'u reklamowego powoda podczas 145 szkoleń zorganizowanych dla min. 50 osób) pomimo tego, iż z faktów tych pozwany nie wywodził skutków prawnych oraz błędne uznanie przez Sąd na jego podstawie, iż:
  - powoda nie obciążał dowód niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego,
  - powoda nie obciążał dowód istnienia po jego stronie szkody,
  - powoda nie obciążał obowiązek udowodnienia określonej wysokości szkody,
  - powoda nie obciążał dowód normalnego związku przyczynowego między naruszeniem przez pozwanego umowy a szkodą wyrządzoną powodowi,
  - pozwanego obciążał ciężar dowodu należytego wykonania tj. przeprowadzenia 145 szkoleń dla minimum 50 osób, z zawiadomieniem powoda o terminie szkolenia z wyprzedzeniem 10 – ciu dni roboczych przed terminem poszczególnego szkolenia
- mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie zapadłe w przedmiotowej sprawie naruszenie przez Sąd I instancji art. 361 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i bezpodstawne uznanie, iż pozwany jako organizator szkoleń ponosił odpowiedzialność nie tylko za normalne następstwa swojego działania ale również za niestawiennictwo określonej ilości osób na szkoleniach, czy dopuszczenie do uczestnictwa w szkoleniach osób należących do innej grupy zawodowej niż tej dla której zorganizowane było szkolenie;
- mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie zapadłe w przedmiotowej sprawie naruszenie art. 361 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i błędne uznanie, że:
- wyrządzoną powodowi szkodą była kwota pieniężna stanowiąca równowartość nieotrzymanych przez powoda świadczeń w postaci usług promowania marki powoda /wystawiania logotypu powoda/ podczas zorganizowanych przez pozwanego szkoleń, na które przybyło mniej niż 50 osób, bądź też szkoleń, na których było ponad 50 osób przy czym powód był o szkoleniach takich każdorazowo zawiadomiony został w terminie krótszym niż 10 dni roboczych, bez względu na to, czy na szkolenia takie powód z własnej woli zaniechał dostarczenia swoich materiałów reklamowych
- każdorazowo gdy pozwany zorganizował szkolenie, w którym wzięło udział mniej niż 50 uczestników, bądź powód został powiadomiony o takim szkoleniu z wyprzedzeniem krótszym niż 10 dni roboczych, powód doznał szkodę, bez względu na to ile osób faktycznie uczestniczyło w szkoleniu i czy na szkoleniu takim była świadczona na rzecz powoda usługa reklamowa w postaci wystawienia dostarczonego przez powoda standu reklamowego;
- powód poniósł stratę w kwocie 83.778, 59 zł;

naruszenie art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i niepomniejszenie odszkodowania z tytułu niewystawienia na szkoleniach organizowanych przez pozwanego standu/rollup'u reklamowego powoda, z uwagi na niedopatrzenie się

w działaniach powoda (który z własnej woli na ponad 128 szkoleń nie dostarczył standu / rollup'u) przyczynienia się do powstania po jego stronie szkody.

- naruszenie art. 3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zwolnienie powoda z ciężaru udowodnienia jakichkolwiek twierdzeń pozwu w szczególności: istnienia szkody, jej wysokości, nienależytego wykonania świadczenia przez pozwanego, normalnego związku przyczynowego między szkodą a zachowaniem pozwanego,

- naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie pozwanego ciężarem przedstawiania materiału dowodowego na okoliczności przeciwne twierdzeniom powoda zawartym w pozwie, oraz obciążenie pozwanego ujemnymi konsekwencjami braku wywiązania się z rzekomej powinności przedstawienia określonych dowodów (m.in. części list obecności, dokumentów potwierdzających wartość świadczeń pozwanego na rzecz powoda),
- naruszenie art. 322 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w wyniku błędnego uznania {będącego konsekwencją zwolnienia przez Sąd powoda z obowiązku udowodnienia okoliczności podniesionych w pozwie, w tym w szczególności wysokości poniesionej szkody), iż w niniejszej sprawie ściśle udowodnienie wysokości było niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście niecelowe.

- sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, które to ustalenia miały wpływ na treść wyroku, polegających na błędnym uznaniu, iż istnieją dowody uzasadniające twierdzenie, że każdorazowo, bez względu na to czy na szkoleniu świadczona była na rzecz powoda usługa marketingowa z wykorzystaniem dostarczonego przez powoda rollup^ reklamowego (czy też powód takiego rollup'u nie dostarczył), powodowi została wyrządzona przez pozwanego szkoda wyłącznie poprzez samo nieuczestniczenie w szkoleniu co najmniej 50 osób, lub wyłącznie poprzez przesłanie powodowi informacji o szkoleniu w terminie krótszym niż 10 dni roboczych.

- naruszenie swobodnej oceny dowodów i całkowicie dowolne ustalenie przez Sąd wartości poniesionej przez powoda każdorazowo szkody w wysokości 716,05 zł jako wartości jednej usługi marketingowej wystawienia rollup'u/standu reklamowego powoda podczas jednego szkolenia, bez przeprowadzenia jakiegokolwiek dowodu na okoliczność ustalenia wartości takiej usługi i szkody powoda.

- sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i z jednej strony prawidłowe ustalenie przez Sąd dostarczenia przez powoda rollup'u reklamowego wyłącznie na kilkanaście szkoleń (a confrario, przyjmując, że górną granicą „kilkunastu” jest 19, ustalenie przez Sąd niedostarczenia przez powoda rollup^ co najmniej 125 szkoleń), z jednoczesnym sprzecznym z nim uznaniem, że pozwany wykonał należycie na rzecz powoda usługę marketingową wyłącznie 28 razy, co doprowadziło Sąd do błędnego wniosku, że bez względu na niedostarczenie przez powoda materiałów reklamowych pozwany wyrządził powodowi szkodę podczas nieprawidłowej organizacji 117 szkoleń (145 szkoleń wynikających z umowy minus 28 szkoleń prawidłowo zrealizowanych).

- naruszenie art. 229 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i uznanie, iż pozwany częściowo przyznał fakty / twierdzenia pozwu, dotyczące istnienia szkody powoda i jej wysokości, które wobec powyższego nie wymagały dowodu.

- sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne uznanie przez Sąd, iż tylko i wyłącznie pozwany posiadał listy obecności ze szkoleń, na których prezentowane miało być logo powoda, przy jednoczesnym zwróceniu się przez Sąd Okręgowy o przesłanie tych do U. (...) w K. i otrzymanie z (...) takich list.

- sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd, że „możliwość dostarczenia przez powoda materiałów na szkolenia była

jego prawem, a nie obowiązkiem..” podczas gdy z § 3 ust.9 wynika wprost, iż „wykonawca zobowiązał się dostarczyć” materiały reklamowe bezpośrednio do lokalizacji szkolenia.

- mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie zapadłe w przedmiotowej sprawie naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd I instancji całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie przez Sąd I instancji, iż istnieje norma prawna przerzucająca na pozwanego ciężar udowodnienia twierdzeń przeciwnych twierdzeniom pozwu w sytuacji, gdy w ocenie Sądu tylko pozwany znajduje się w posiadaniu dokumentów niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy, a Sąd jednocześnie napotyka związane z tym trudności dowodowe.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o:

- 1) oddalenie apelacji;
- 2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Sąd II Instancji w całości podziela i akceptuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy oraz ustalenia i wnioski prawne tego Sądu.

Nieuzasadnione są zarzuty naruszenia art. 471 k.c. oraz art. 6 k.c.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Przepis ten stanowi samodzielną podstawę odpowiedzialności kontraktowej w przypadku umów nienazwanych.

Odpowiedzialność kontraktowa korzysta z domniemania winy dłużnika. Wierzyciel bowiem nie jest zobowiązany do wskazania winy dłużnika, a jedynie do wskazania okoliczności świadczących o niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu zobowiązania. Odpowiedzialność ta uzależniona jest od wystąpienia przesłanek odpowiedzialności, tj. szkody, którą poniósł wierzyciel, niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania na skutek okoliczności, za które dłużnik z mocy umowy lub ustawy ponosi odpowiedzialność, oraz związku przyczynowego między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a szkodą. Ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywa na wierzycielu.

Co do zasady rację ma skarżący, że przesłanki odpowiedzialności powinien udowodnić wierzyciel, a więc w tym przypadku powód. Także bowiem przy zobowiązaniach starannego działania wierzyciel powinien udowodnić niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (niepodjęcie lub wadliwe przeprowadzenie ukierunkowanej aktywności), a dłużnik może zwolnić się, dowodząc, że skutek taki nie powstał przez niezachowanie należytej staranności (M. K., Zobowiązania rezultatu..., s. 42–52).

Przy nienależytym wykonaniu zobowiązania świadczenie jest wprawdzie spełnione, lecz nie jest ono prawidłowe, gdyż odbiega w większym lub mniejszym stopniu od świadczenia wymaganego (por. uwagi do art. 353 i 354). Określenie „nienależyte wykonanie zobowiązania” jest tak ogólne, a zarazem pojemne, że nie sposób wyczerpująco wskazać wszystkich sytuacji, w których takie wykonanie ma miejsce; może być ich tyle, ile zachodzi rodzajów indywidualnych świadczeń. Najogólniej rzecz ujmując, o nienależytym spełnieniu świadczenia można mówić w aspekcie zachowania terminu, miejsca i sposobu czy też jakości w szerokim rozumieniu tego słowa.



W sytuacji gdy zachowanie się dłużnika w wykonaniu zobowiązania ma polegać na daniu lub czynieniu, pojawia się wątpliwość o sposób przeprowadzenia przez wierzyciela dowodu na fakt niewykonania zobowiązania. Przeprowadzenie wspomnianego dowodu o charakterze negatywnym, o ile nie jest niemożliwe, to na pewno jest bardzo utrudnione. W takich sytuacjach przyjęć trzeba, że to dłużnik, broniąc się przed zarzutem niewykonania lub nienależytego zobowiązania, powinien przedstawić dowód spełnienia świadczenia. Obowiązujący system prawny uwzględnia oczekiwania dłużnika i wychodzi naprzeciw jego oczekiwaniom, pomagając mu w uzyskaniu dowodów wykonania zobowiązania (art. 462–463 k.c.). Wykazanie wspomnianych trzech przesłanek aktualizuje potrzebę ochrony dłużnika, który może wykazać, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Co do art. 6 k.c. zgodnie z nim ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Co do zasady, na tym spoczywa ciężar dowodu, kto twierdzi, a nie na tym, kto zaprzecza. Ciężar dowodu co do okoliczności wyjątkowych obciąża tego, kto z wyjątku tego wyprowadza dla siebie korzyści. Pozwany, który podnosi zarzuty, staje się powodem; w zakresie zarzutów podnoszonych przez pozwanego zajmuje on rolę powoda i na nim spoczywa ciężar dowodu. Każde twierdzenie strony (powoda i pozwanego) powinno być dowodami (K. C.-K., Pozwy..., s. 59). Nie można mylić ról procesowych pozwanego i powoda. To powód, który dochodzi zapłaty za towar, musi wykazać, jaki towar dostarczył i za jaki nie otrzymał zapłaty w terminie (wyrok SN z 7.11.2007 r., II CSK 341/07, LEX nr 485860).

W niniejszej sprawie strony zawarły w dniu 25 sierpnia 2014 r. umowę nr (...), której przedmiot stanowiły dostawy zestawów do higieny jamy ustnej w częściowym barterze, w projekcie współfinansowanym przez S. w ramach s. programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej pn. (...), promocja i profilaktyka w kierunku zdrowia jamy ustnej skierowana do małych dzieci, ich rodziców, opiekunów i wychowawców" – nr (...) - § 1 ust. 1 umowy. Zgodnie z § 2 dostawy zestawów o których mowa w § 1 miały być realizowane sukcesywnie w latach 2014-2016, według wskazanego harmonogramu. W § 3 strony postanowiły, że w ramach rozliczeń z tytułu wykonania przez wykonawcę przedmiotu umowy zamawiający na rzecz wykonawcy umieści znak firmowy (logo) wykonawcy na :

- a) stronie internetowej projektu, o którym mowa w § 1 ust.1 (...)
- b) 145 szkoleniach realizowanych na terenie całego kraju poprzez ustawienie rollupa lub standu z logo i nazwą wykonawcy (przy minimalnej liczbie uczestników szkolenia 50 osób w tym lekarze, pielęgniarki, położne, nauczyciele wychowania dzieci w wieku 3-5 lat;

lub wyrazi zgodę na jego umieszczenie na:

- c) zestawach do higieny jamy ustnej dostarczanych przez wykonawcę na podstawie niniejszej umowy.

Świadczenia te miały zostać wykonane w okresie od daty zawarcia umowy do 31.12.2016 r. tj.:

- a) w zakresie ustępu 1 a od dnia dostarczenia przez wykonawcę swojego logo zamawiającemu;
- b) w zakresie ustępu 1 b – stosownie do harmonogramu realizacji szkoleń przez zamawiającego w projekcie (wykonawca miał być informowany na nie mniej niż 10 dni roboczych przez zamawiającego o planowanej realizacji szkolenia);
- c) w zakresie ustępu 1 c stosownie do harmonogramu dostaw zestawów określonego przez zamawiającego w § 2 ust 2 umowy.

Zgodnie z § 3 ust. 3 celem wykonania świadczeń o których mowa w ust. 1 wykonawca zobowiązał się wykonać, zaprojektować i dostarczyć zamawiającemu wszelkie materiały niezbędne do wykonania zobowiązania tj. w szczególności:

- a) w zakresie ust. 1 a swój znak graficzny (logotyp) w wersji elektronicznej celem umieszczenia na stronie internetowej projektu w ciągu 20 dni roboczych od dnia zawarcia umowy;
- b) w zakresie ust. 1 b rollup lub stand pod kątem umieszczenia go na poszczególnych szkoleniach bezpośrednio do lokalizacji w których będą realizowane szkolenia;
- c) w zakresie ust. 1 c projekt graficzny poszczególnych elementów zestawów zawierający znak graficzny ( logotyp) wykonawcy w ciągu 20 dni roboczych od daty zawarcia niniejszej umowy do akceptacji.

W § 5 ust. 1 strony ustaliły wynagrodzenie wykonawcy za realizację przedmiotu umowy na 1.894.300 zł brutto ( ust. 2 za dostawę jednego zestawu na 6,30 zł brutto). Natomiast wartość świadczeń zamawiającego na rzecz wykonawcy o których mowa w § 3 ust. 3 umowy określono na 207.655,98 zł ( ust. 4 w przeliczeniu na jeden zestaw 0,69 zł brutto).

W ust. 8 § 5 określono, że po każdej dostawie zamawiający będzie wystawiał fakturę na taki procent całości wynagrodzenia określonego w ust. 3, który odpowiada procentowi wartości dostawy w stosunku do całkowitego wynagrodzenia wykonawcy określonego w ust. 1 zgodnie z ust. 4 zamawiający dokona potrącenia i zapłaci wykonawcy różnicę.

Ponadto w § 6 ust. 1 postanowiono, że dostawa zestawów zostanie potwierdzona każdorazowo protokołem odbioru.

Zamawiający ( pozwany) powinien więc zapłacić wykonawcy ( powodowi) ostatecznie 1.686.644,02 zł i bezspornym jest, że taka kwota została ostatecznie zapłacona powodowi.

Powód powołał w niniejszej sprawie okoliczności, które jego zdaniem świadczą o niewykonaniu lub nieprawidłowym wykonaniu przez pozwanego wynikającego z umowy z 25 sierpnia 2014 r. zobowiązania, wskazując na:

1. niezrealizowanie przez pozwanego umówionej liczby szkoleń (145),
2. niespełnienie – ani jednego razu – wymogu obecności co najmniej 50 uczestników przedmiotowych szkoleń,
3. opóźnienia pozwanego w zawiadamianiu powoda o kolejnych szkoleniach, wskazując że w wielu przypadkach nie został dochowany termin 10-dniowy,
4. umieszczenie znaku towarowego powoda (logo) na stronie internetowej (...) ze znacznym opóźnieniem – i to po wielokrotnych monitach ze strony powoda o wykonanie tego obowiązku.

Pozwany wyżej powołanym okolicznościom co do zasady nie zaprzeczył, twierdząc jednocześnie, że:

- mimo niedochowania wymogu obecności uczestników szkoleń, docelowo osiągnięto zakładaną liczbę przeszkolonych osób,
- obowiązek dostarczania roll-upów do partnerów odpowiedzialnych za organizację szkoleń spoczywał na powodzie, podczas gdy to powód zrezygnował z ich dowożenia,
- opóźnienia w zawiadamianiu powoda o kolejnych szkoleniach miały miejsce rzadko, a jeżeli występowały, to były one nieznaczne (np. zawiadamiano powoda o szkoleniu z wyprzedzeniem 7-9-dniowym),
- opóźnienie w umieszczeniu znaku towarowego powoda (logo) na stronie internetowej (...) nastąpiło z winy powoda, albowiem powód zwlekał z czynnością zamieszczenia logotypu do czasu uruchomienia strony internetowej projektu.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu I Instancji, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, wbrew stanowisku pozwanego, ciężar udowodnienia prawidłowości wykonania zobowiązania przeniesiony został na pozwanego. Po pierwsze należy wskazać, że pozwany nie tylko nie zanegował, ale częściowo wprost przyznał, że umowa nie została przez niego prawidłowo wykonana. W szczególności przyznał, że nie zrealizowano pełnej liczby umówionych 145 szkoleń (ostatecznie powoływano się na zorganizowanie 140 szkoleń). Pozwany przyznał, że nie na wszystkich szkoleniach była obecna wymagana liczba 50 uczestników, a nadto przyznał, że nie we wszystkich przypadkach powód był informowany, na co najmniej 10 dni roboczych na przód, o terminach i miejscach odbycia poszczególnych szkoleń. Podkreślić należy, że jedynie pozwany dysponował dokumentacją dotyczącą realizacji szkoleń. Bezsporne było, że zawarcie umowy w ramach projektu współfinansowanego przez rząd S. wymagało za strony (...) pełnego, szczegółowego udokumentowania wykonania umowy z uwagi na konieczność przedstawienia dokumentacji powykonawczej projektu donatorowi. Dodatkowo w umowie nie przewidziano żadnych mechanizmów, które pozwalałyby powodowi realnie kontrolować wykonanie zobowiązań przez pozwanego. Co więcej powód wprost zwracał się do pozwanego o przedstawienie dokumentów pozwalających na weryfikację wykonania umowy i wezwanie to pozostało bez odpowiedzi. W tym stanie rzeczy, skoro pozwany przyznał, że przynajmniej w części nie wykonał zobowiązania zgodnie z umową i to wyłącznie pozwany dysponuje materiałem – dokumentami potwierdzającymi wykonanie zobowiązania to zdaniem sądu na pozwanego przeniósł się ciężar wykazania w jakim zakresie faktycznie wykonał zobowiązanie. Fakt, że część dokumentacji posiadali partnerzy pozwanego pozostawał w tym zakresie irrelevantny. Powoda bowiem z kontrahentami pozwanego nie łączył żaden stosunek umowny i nie miał on podstaw, aby od tych podmiotów żądać wydania jakichkolwiek dokumentów. Okoliczność zaś, że pozwany nie weryfikował poprzez przekazanie odpowiednich dokumentów prawidłowości przeprowadzenia szkoleń przez swoich kontrahentów, mogą obciążać wyłącznie stronę pozwaną. W ocenie sądu pozwany nie wykazał, by wykonał zobowiązanie w deklarowanym przez niego zakresie.

Odnosząc się do często podnoszonej w apelacji okoliczności dotyczącej zaprzestania przez powoda dostawy rollupów do miejsca szkoleń należy podkreślić, że powód nie twierdzi, że nieprawidłowe wykonanie umowy polegało na braku wystawienia rollupów lub standów, na których zamieszczone było jego logo. Nienależyte wykonanie zobowiązania, z którego powód wywiódł swoje roszczenia, miało miejsce na etapie wcześniejszym tj. prawidłowej – zgodniej z postanowieniami umowy organizacji szkolenia przez pozwanego. Wobec czego przyczyny, z uwagi na które powód przestał jeździć na organizowane szkolenia, a co za tym idzie dostarczać na nie rollupy, stanowiły okoliczność nieistotną w sprawie. W przypadku natomiast prawidłowej organizacji przez pozwanego szkoleń – odpowiednim zawiadomieniu o szkoleniu powoda, obecności wymaganej ilości uczestników, nawet przy braku wystawienia przez powoda rollupów nie mogłoby być mowy o nienależytym wykonaniu zobowiązania przez stronę pozwaną.

W związku z powyższym przedmiotem badania sądu było ustalenie czy, a jeżeli tak to w jakiej wysokości powód poniósł szkodę w związku z niewłaściwym wykonaniem umowy przez pozwanego.

Jak słusznie wskazał sąd I instancji w przypadku przedmiotowej umowy mamy do czynienia ze zobowiązaniem wzajemnym, których sens i znaczenie sprowadza się do tego, że w zamian za wyprodukowanie i dostawę zestawów do higieny jamy ustnej powód miał otrzymać od pozwanego świadczenie pieniężne w wysokości 1.896.300 zł, a w części świadczenie niepieniężne – w postaci organizacji szkoleń i umieszczenia na stronie projektu logo powoda - o wartości 207.655,98 zł brutto. W tym stanie rzeczy w przypadku ustalenia, że świadczenie niepieniężne zostało przez pozwanego wykonane nieprawidłowo należy szkodę powoda wiązać z wartością tego, nieprawidłowo wykonanego świadczenia. Powód w przypadku braku prawidłowej realizacji przez pozwanego świadczenia barterowego utracił jego wartość lub jego część. Związek przyczynno – skutkowy między brakiem realizacji umowy a wartością niezrealizowanego świadczenia jest oczywisty.

W tym miejscu należy podnieść, iż w całości Sąd Apelacyjny podziela ustalenia sądu I instancji co do zakresu wykonanego przez pozwanego zobowiązania z umowy wzajemnej tj. zakresu wykonania świadczenia niepieniężnego polegającego na organizacji szkoleń i umieszczeniu na stronie projektu logo powoda. Ustalony przez Sąd Okręgowy zakres prawidłowo zorganizowanych i przeprowadzonych szkoleń w liczbie 28 pozostawał zgody z dokumentami

znajdującymi się w aktach sprawy w postaci list obecności na szkoleniach oraz wydrukami obrazującymi wymienioną przez przedstawicieli stron korespondencją e-mail.

Zasady doświadczenia życiowego podpowiadają, że łączna wartość zaoferowanych przez pozwanego świadczeń wynosiła 207.655,98 zł brutto. W szczególności, postępowanie dowodowe nie zawierało żadnego dowodu, który mógłby świadczyć o tym, że pozwany za wskazane wynagrodzenie w treści zamówienia publicznego przewidział świadczenie nieekwiwalentne. Co więcej, świadek K. M. (2) przyznała, że przed umową pozwany weryfikował i ustalał wartość świadczeń objętych barterem.

Przede wszystkim należy zgodzić się z poglądem Sądu I instancji, iż świadczenia pozwanego polegające na umieszczeniu logotypu powoda na stronie internetowej, a także dotyczące przeprowadzenia szkoleń należało zakwalifikować jako świadczenia podzielne. Ponadto samo świadczenie polegające na wykonaniu 145 szkoleń również stanowiło świadczenie podzielne. Zgodnie z art. 379 § 2 k.c. świadczenie jest podzielne, jeżeli może być spełnione częściowo bez istotnej zmiany przedmiotu lub wartości. O podzielności przedmiotu świadczenia decyduje stwierdzenie, że może być ono spełnione częściowo bez istotnej zmiany przedmiotu lub wartości. Podzielny charakter będzie miało zatem świadczenie pieniężne i zazwyczaj także świadczenie rzeczy oznaczonych co do gatunku, a świadczenie rzeczy oznaczonych co do tożsamości będzie niepodzielne, chociaż ostatecznie ocena możliwości spełnienia świadczenia w częściach uwzględniać musi zarówno właściwości przedmiotu świadczenia, jak i cel zobowiązania (wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 2002 r., sygn. akt IV CKN 821/00, L.). Istotne jest odwołanie do treści umowy stron, która może wykluczyć możliwość częściowego spełniania świadczenia z natury podzielnego, co decyduje także o wyłączeniu podzielności zobowiązania.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że zarówno świadczenie w postaci umieszczenia logo powoda na stronie internetowej, jak i szkolenia mogły i były wykonane oddzielnie. Co więcej, także świadczenie w postaci przeprowadzenia 145 szkoleń odbywało się częściowo, wraz z kolejnymi szkoleniami. Sąd I instancji prawidłowo zatem ustalił, że uzgodnione przez strony wynagrodzenie za wyżej wskazane usługi stanowiło w połowie wynagrodzenie za usługę wskazana w § 3 ust. 1 lit. a, a w drugiej połowie za świadczenie wymienione w § 3 ust. 1 lit. b. W umowie bowiem, ani w postępowaniu przetargowym pozwany nie wskazał, aby któreś ze świadczeń miało wyraźnie wyższą wartość od drugiego. W konsekwencji zdaniem Sądu, brak było podstaw by w zakresie tym prowadzić dowód z opinii biegłego, albowiem jeżeli strony przewidziałyby różną wartość co do tych dwóch świadczeń to z pewnością znalazłoby to odzwierciedlenie w treści umowy.

Sąd zgadza się również z ustaleniami Sądu Okręgowego, że świadczenie w postaci przeprowadzenia jednego szkolenia miało wartość 716,05 zł tj. 145 z 103.827,99 zł. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że na wartość tych świadczeń nie miało wpływu czy w przeprowadzonym szkoleniu uczestniczyły 2 osoby, czy też 49, ani czy w innych szkoleniach brało udział ponad 50 osób. Zgodnie bowiem z treścią umowy stron świadczenie pozwanego miało polegać na organizacji 145 szkoleń i w każdym uczestniczyć miało minimum 50 osób. (...) te zatem strony traktowały odrębnie, o równoważnej wartości.

Podzielić należało również ustalenia Sądu I instancji dotyczącej wysokości poniesionej przez powoda szkody. Co prawda samo świadczenie spełnione przez powoda na podstawie umowy nie stanowi bezpośrednio o poniesionej przez niego szkodzie. Szkoda nie powstała bowiem na skutek spełnienia świadczenia przez powoda, lecz na skutek nie otrzymania od pozwanego spodziewanego na podstawie umowy świadczenia wzajemnego. Jednakże w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy powód bezsprzecznie odniósł szkodę w postaci straty, o której mowa w art. 361 § 1 k.c. Strata ta obejmuje wartość świadczenia które miało zostać spełnione, a nie zostało przez pozwanego wykonane tj. co do 117 szkoleń. Co do tej ilości szkoleń pozwany nie zapewnił warunków ich organizacji wynikających z umowy, a zatem powód nie otrzymał świadczenia wzajemnego.

Nie sposób przypisać Sądowi I instancji naruszenia art. 361 § 1 k.c. Pozwany nie przedstawił bowiem żadnych dowodów, które potwierdziłyby, że do nienależyte wykonanie zobowiązania i częściowo niewykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności przez niego niezawinionych. Całokształt zebranego materiału dowodowego

przemawia za stanowiskiem odrębnym. Podkreślić trzeba, że pozwany odpowiada za podmioty, którym powierzył wykonanie swoich zobowiązań (art. 474 k.c.), zaś z postępowania dowodowego wynika, że w toku realizacji szkoleń pozwany nie weryfikował swoich partnerów w zakresie organizacji szkoleń. Strona pozwana nie zaoferowała również dowodów, które miałyby potwierdzić, że dochowała należytej staranności w wykonaniu swoich zobowiązań tj. np zawiadomiła o spotkaniach odpowiednią ilość osób. W zakresie tym bezsprzecznie ciężar dowodu spoczywał na pozwanym.

Brak było podstaw, aby uwzględnić podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 322 k.p.c., albowiem stosowanie tego przepisu dotyczy zarówno odpowiedzialności kontraktowej jak i deliktowej za szkodę (por. K. Piasecki, w: A. Marciniak, K. Piasecki (red.), Kodeks, t. I, 2014, s. 1143; A. Jakubecki, w: H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), Kodeks, t. I, 2011, s. 1026; m.in. wyr. SN z 9.8.1967 r., I PR 111/67, OSNCP 1968, Nr 6, poz. 102).

Ponadto w wyroku z dnia 6 listopada 2020 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I CSK 721/18 Sąd Najwyższy wskazał, że w przypadku dochodzenia odszkodowania należnego z powodu nienależytego spełnienia świadczenia nietypowego, rzadko spotykanego w obrocie cywilnym, gdy zachodzi potrzeba ustalenia wysokości szkody polegającej na ustaleniu różnicy między wartością świadczenia należnego a wartością świadczenia nienależyte spełnionego, może znaleźć zastosowanie art. 322 k.p.c.

Taka sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie i Sąd Okręgowy słusznie wartość szkody powoda ustalił w świetle art. 322 k.p.c. uwzględniając całokształt materiału dowodowego.

Nie sposób również uznać jak twierdził pozwany, aby powód przyczynił się do powstania szkody. Całość działań związanych z organizacją szkoleń leżała bowiem w gestii pozwanego. Fakt zaś wystawienia lub nie przez powoda rollapów miał charakter następczy wobec braku prawidłowej realizacji szkoleń przez pozwanego.

Zarzut naruszenia art. 362 k.c. okazał się zatem bezzasadny.

Niezasadne były również zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia art. 233 k.p.c. oraz istotnych błędów w ustalonym przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym. Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia sąd ten wyprowadził z materiału dowodowego i pozostają one logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 385 k.p.c. w pkt 1. wyroku apelację oddalił.

W pkt 2. wyroku sąd drugiej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. i 391 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Ryszard Marchwicki

"Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym"

St. sekr. sąd. Katarzyna Surazińska